



Życie Łowickie

Tygodnik regionalny, wychodzi w każdy piątek

Prenumerata roczna 10 zł.; półroczna 5 zł. 50 gr.; kwartalna 3 zł.; miesięczna 1 zł.
—) Ceny ogłoszeń: za wiersz garmondowy lub jego miejsce po 60 groszy; (—
ogłoszenia drobne na ostatniej stronie po 20 groszy za wyraz.

Adres Redakcji i Administracji — Łowicz ulica Piłsudskiego № 48 m. 2.
Redakcja jest czynna codziennie od godz. 16 do 17 nadto we wtorki i piątki wszelkie
sprawy dotyczące pisma załatwiać można od godz. 11-ej do 13-ej w lokalu „Ogniska
Nauczycielskiego” Rynek Kościuszki 11/12 w oficynie. Prenumeratę i ogłoszenia przyj-
muje również „Księgarnia Łowicka”. Rękopisów niezastrażonych Redakcja nie zwraca.
Redakcja zastrzega sobie możliwość czynienia skrótów w artykułach.

Powstanie Styczniowe.

Od 1860 r. Królestwo znajdowało się w stanie rewolucyjnego wrzenia. Sprzeczności wewnętrzne, tkwiące wówczas w narodzie polskim oraz konieczność rozpoczęcia orężnej walki z obcą przemocą, celem ochrony czystości duszy narodowej i odzyskania niepodległości, musiały wywołać rewolucję. Długi okres manifestacyjny skończył się. Centralny Komitet Narodowy, stojący na czele sprzysiężenia, rozesłał rozkazy i manifesty, ogłaszając powstanie i uwłaszczenie włościan.

Nastąpiła pamiętna noc z 22 na 23 stycznia 1863 r. Na przeszło dwadzieścia tysięcy sprzysiężonych sześć tysięcy ludzi rozpoczęło nierówną walkę z armią rosyjską, której siły wynosiły wtedy w Polsce ponad sto tysięcy żołnierzy. W tę noc styczniową powstańcy poszli „z kijami—jak sami mówili—zdobywać karabiny, z karabinami armaty, a z armatami ojczyznę”.

Olbryziemu poświęceniu partyzantów zawdzięczać trzeba, że walka prowadzona w rozpaczliwej sytuacji trwała osiemnaście miesięcy i że stoczono przeszło tysiąc dwieście bitew i potyczek. Śmiało wysunięce sprawy włościańskiej zwiększyło rozmach poczynań powstańczych, ale samo powstanie pod względem zwłaszcza wojskowym nie było należyście przygotowane. Improwizowane oddziały, mające w swych szeregach sporo oficerów z formacji węgiersko-polskiej, turecko-polskiej i powstańczych z 1846—48 r., były źle uzbrojone i nie zostały przetworzone w regularne wojsko. Walecznością i organizacją wyróżniał się szczególnie bataljon strzelców Czachowskiego i bataljon żuawów Rochebrune'a.

Ducha wojennego osłabiali spory polityczne i antagonizmy partyjne, przejęte z życia emigracyjnego. Do tego naród nie miał wiary we własne siły. Liczono na obcą pomoc, a nawet na zbrojną interwencję mocarstw narzec Polski. Wprawdzie sprawa polska dzięki powstaniu styczniowemu stała się

pierwszorzędnym zagadnieniem polityki europejskiej i spotkała się z nadzwyczajną życzliwością ludów, to jednak doznała klęski, choć miała lepiej przygotowany grunt w dyplomacji europejskiej, niż sprawa włoska w 1858 r.

Dla uspokojenia zagranicy wydał car manifest, obiecując amnestję wszystkim, co złożą w ciągu miesiąca broń. Łaskę carską odrzucili powstańcy.

Od końca 1863 r. powstanie zaczęło się chylić ku upadkowi. Zapal gaśł i sił ubywało coraz więcej. Wtedy znalazł się „centralny człowiek powstania”, jakiego dotąd szukali „biali” i „czerwoni”. Tym człowiekiem był Romuald Traugutt. Ostatni dyktator powstańczy, obejmując rządy w chwili najbardziej krytycznej, pragnął oprzeć sprawę polską wyłącznie na siłach narodowych i udowodnić, przez stworzenie jednolitego wojska, że powstanie nie jest ruchawką, lecz wojną. Traugutt nie zrażał się niepowodzeniami, mężnie wytrwał do końca i ocalił honor powstania.

Rok 1863 wywarł wielki wpływ na następne pokolenia. Nie dał narodowi przystosować się do niewoli i utrzymał ducha niepodległości. Z tradycyjk walk 1863 r. wyrósł Józef Piłsudski.

Klęska militarna powstania styczniowego nie była klęską moralną. Droga do niepodległości Polski szła przez klęski, podobnie jak przez klęski włoskich powstań z r. 1820—21, 1830, 1848—49 szło zjednoczenie Włoch. Legjony Piłsudskiego stwierdziły, że przelana krew nie poszła na marne.

Dlatego w siedemdziesiątą rocznicę nocy styczniowej czcimy pamięć zwyciężonych bohaterskich powstańców, którzy w imię hasła Niepodległości nieśli w ofierze swą krew i swe życie, przypominając światu, że naród polski żyje.

Jan Wegner.

UROCZYSTY OBCHÓD POWSTANIA STYCZNIOWEGO w Łowiczu.

Dnia 22 stycznia 1933 roku

Obywatele Ziemi Łowickiej czcić będą 70-tą rocznicę Powstania Styczniowego, połączoną z uroczystym poświęceniem i odsłonięciem pomnika w miejscu stracenia jednego z powstańców na Rynku Kilińskiego i przekazaniem tegoż pomnika oraz Krzyża poległych Powstańców na Kosce pod opiekę Zarządu miasta.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI:

1. O godz. 9 rano uroczyste nabożeństwo w kościele Kolegiackim z udziałem władz, wojska, szkół, organizacyj i ludności.
2. Po nabożeństwie zbiórka na Rynku Kościuszki i przemarsz na Rynek Kilińskiego, gdzie nastąpi poświęcenie i odsłonięcie pomnika ku czci Powstańców oraz złożenie wieńców.
3. Przemarsz do koszar gen. Szeptyckiego przed pomnik-krzyż. Oddanie czci poległym Powstańcom, złożenie wieńców i oddanie pomnika przez władze wojskowe Zarządowi miasta.
4. O godz. 1-ej w poł. — w sali kina wojskowego akademja (wejście bezpłatne), na program której złożą się: przemówienia, produkcje orkiestry straży pożarnej, deklamacje i produkcje chóru.
5. O godz. 3.30 po poł. — również w sali kina wojskowego uroczysta akademja z wejściem za biletami w cenie od 20 gr. do 2 zł. Na program złożą się przemówienia, produkcje orkiestry 10 pp., chóru gimnazjum męskiego, deklamacja.



Komitet zwraca się do wszystkich Obywateli, którym drogą jest pamięć bojowników o niepodległość Polski, by wzięli jaknajliczniejszy i gorący udział w uroczystości.

Komitet Obchodu:

Komitet Honorowy:

Pp.: Andrzejewski Feliks, Balcer Emil, Biegański Edward, Bobotkova Marja, Boski Zdzisław, Inż. Herman Aleksander, Hillerowa Leokadja, Dr. Hiller Antoni, Janowski Walery, Rabin Kolbe Abram, Krudowska Zofja, Pułk. Krudowski Marjan, Michalski Jan, Oleszkiewicz Piotr, Pinakiewicz Antoni, Przegaliński Wiktor, Roguska Wanda, Ks. Prałat Stępowski Ludwik, Ks. Pastor Stegman Stefan, Stiasny Leopold, Tomczyk Władysław, Ks. Dziekan Walichnowski Stanisław, Wiąckowska Antonina, Wiąckowski Kazimierz, Wilczyński Stanisław, Zychlerowski Stanisław, ...
mana.
wa Ro.

Komitet Wykonawczy:

Pp.: mjr. Berger Mieczysław, Bluhm-Kwiatkowski Aleksander, Długocki Stanisław, Dr. Dutkiewicz Józef, Fleming Edward, Gliński Stanisław, Kadlec Waclaw, Kokczyński Franciszek, Kozuszko Michał, Kręcicki Franciszek, Ks. Kuplicki Stanisław, Por. Kura Tadeusz, Niebudek Aleksander, Obuchowicz Roman, Kpt. Polkowski Franciszek, Inż. Porczyński Stanisław, Kpt. Przybylski Witold, Inż. Ptaszyński Julian, Skokowski Antoni, Stanio Władysław, Strzeżalski Zygmunt, Włodarzewski Zygmunt

4) Strojnowski dla zmylenia nieprzyjaciela puścił wieść, że posiada 6000 ludzi, w co Moskale, jak widać z szeroko zakreślonych przygotowań, mocno uwierzyli, posiadał on jednak około 150 ludzi, 40-uzbrojonych w strzelby myśliwskie, reszta w kosy.

5) Po zaatakowaniu powstańców przez mjr. Kroka w obozie ich powstał popłoch, lecz Strojnowski zdążył zebrać grupkę kosynierów i zaatakować prawe skrzydło Kroka. Gen. Puzyrewskij nazywa tę grupkę kolumną.

6) Podpor. Klingberg padł z ręki powstańca Szymanowskiego; podpor. Klingberg został pochowany na cmentarzu ewang. w Łowiczu.

7) Gen. Puzyrewskij pisze o 50 zabitych powstańcach i kilku dziesiątkach wziętych do niewoli. Cyfrę tę wyolbrzymia tak samo, jak i siłę oddziału Strojnowskiego.

8) Dalej pisze, że po bitwie bolimowskiej o Strojnowskim nic niewiadomo, jednak Strojnowski znalazł się w dwa dni później w Rawie, stworzył Rząd Narodowy i z kasy powiatowej zabrał 4 996 rbl. Powstańców nazywa „bandą”, w momencie jednak, kiedy „banda” dawała moskalom w skórę, nazywa ją powstańcami.

9) Dla porównania przeczytać „Życie Łowickie” Nr. 1 z 1932 roku.

T. K.

Łowickie surogaty monety zdawkowej z czasów powstania styczniowego.

Przegrana przez Rosję w r. 1855 wojna krymska, wreszcie niejasna sytuacja polityczna, w jakiej się znalazło Królestwo w latach poprzedzających powstanie 1863 r., nie pozostały bez wpływu na stosunki gospodarcze. Podobnie, jak w Galicji w r. 1848, zniknęły z obiegu monety państwowe, pochowane przez ludność lub wywiezione dla celów spekulacyjnych. Stąd też w handlu szczególnie dotkliwie dawał się odczuć brak drobnej monety zdawkowej. W Królestwie przeto wytworzyła się po r. 1860 sytuacja pieniężna analogiczna do przeżywanej przez społeczeństwo polskie w kilkadziesiąt lat później czasu wojny światowej.

I wtedy przed powstaniem, jak i ostatnio podczas wojny, radzono sobie w podobny sposób. Niedostatek drobnego bilonu państwowego pokrywano emitowanymi przez firmy handlowe i przemysłowe bonami, kwitami, sola wekslami i t. p. surogatami, opiewającymi na małe sumy w kopiejkach lub złotych. Bony te drukowano lub bitografowano nawet wcale ozdobić. Najliczniej wydawano je w r. 1861, mniej w latach następnych. Kursowały też te surogaty monety zdawkowej swobodnie po całym kraju przy bezsilności ówczesnych władz administracyjnych. Dopiero rząd rosyjski, silniejszy powstaniem, zakazał dalszych emisji, a wydane już bony polecał wykupić od posiadaczy.

W Muzeum Miejskim im. Wł. Tarczyńskiego przechowywane są nieliczne okazy takich surogatów monety zdawkowej, wydawanej w Łowiczu. Dziwnym trafem wszystkie noszą datę r. 1863. Czy w latach poprzedzających powstanie, podobnie, jak w innych miastach Królestwa, analogiczne bony były też wydawane, trudno odpowiedzieć, bo nikt tą kwestią dotąd się nie zainteresował.

Muzeum Miejskie posiada w swych zbiorach ogółem trzy sztuki oryginalnych bonów równej wartości i to w podwójnych egzemplarzach, a oprócz tego fotografię prawej i lewej strony jednego z niezachowanych, niestety, do naszych czasów.

Fotografie te o wymiarze 7,5 x 4,5 cm. każda dają pojęcie o oryginale. Miał on więc kształt

prostokąta o regularnych brzegach. Prawą stronę bonu pokrywał nieskomplikowany rysunek. W pewnej odległości od brzegów biegnie otok prostokątny, przetykany w miejscach środkowych. W przerwach u góry „Rok”, na dole „1863”; po krótszych bokach „K. 15”. W środku, rozstawiona według podłużnej linii prostokąta, treść następująca „Należy się reszty z Handlu Żelaza Izraela Winer kopiejek Piętnaście w Łowiczu. Wymiana tylko na Ruble Bankowe”. Z tej strony powyższego napisu odcisnięta niewielka pieczęć owalna „Handel Żelaza Izraela Winer w Łowiczu”.

Zastrzeżenie wymiany tylko na ruble bankowe czyli banknoty, jest formą zabezpieczenia się kupca od ryzyka ewentualnego spadku pieniądza i uniknięcia przy tem domagania się wykupu bonu w monecie kruszcowej pełnowartościowej.

Pozostałe bony, a właściwie sola weksle, wydawane są również przez kupca żydowskiego. Dochowały się z nich trzy oryginalne egzemplarze, opiewające na tyleż różnych wartości. Wszystkie one nie noszą żadnych śladów użytkowania; papier biały, cienki, lekko polyskujący, robi wrażenie zupełnej świeżości.

Bony dziesięciokopiejkowe utrzymane są w tonie niebieskim, piętnastokopiejkowe w zielonym jasnym, a dwudziestokopiejkowe w czerwono-ceglastym. Rysunek wszystkich posiada jednakowy układ; wymiary 9,7 cm. x 6 cm. brzegi regularne.

Strony prawe pokryte jednobarwnymi prążkami prostymi, równoległymi, przyczem po trzech przebiegających w różnych, większych odstępach, następują naprzemiennie cztery bliżej siebie leżące. Białe plamy stanowią: owal, podający wartość cyfrą i prostokąt, w którym wyrażona jest ona słownie, a to dla uzyskania wyrazistości i uniknięcia pomyłek w odczytywaniu. Na takim tle strona prawa bonu posiada napisy, rozłożone z góry na dół według długości prostokąta. Treść napisów identyczna, wyjąwszy oczywiście sumy, na które bony opiewają.

Urozmaiceniem są w rogach górnych rozmieszczone emblematy, symbolizujące zapewne zawód kupca; są to rysunekki niewielkie, o wysokości około 0,6 cm. W lewym rogu szpadel i sierp skrzyżowane, w prawym podobnie—kosa i grabie.

Treść napisu strony prawej brzmi: „Kopiejek (owal z liczbą), Za tym moim Sola Weksłem zapłać Okazicielowi Kopiejek (w prostokącie słownie podana liczba), Wymiana każdego czasu tylko na Ruble Bankowe w Głównym Składzie Żelaza J. Adler w Łowiczu”. Poniżej: „Łowicz, d. 1 stycznia 1863 r.”

Zastrzeżenie o wymianie „tylko na Ruble Bankowe” dowodzi, że obydwie typy bonów, acz różniące się formą ujęcia zobowiązania, korzystały z pospolitego wzoru.

Dowodem przezorności emitującego opisane sola weksle jest jeszcze miejsce na Nr. kolejny, ale na zachowanych egzemplarzach niewypełnione, co potwierdza przypuszczenie, że w obiegu one się nie znalazły.

Strony lewe bonów posiadają rozmieszczone na tle z linii falistych o przebiegu horyzontalnym, duże „Kop. 10 (15,25)” ujęte w trzy prostokątne otoki o zaokrąglonych krótszych bokach: Wolna pobrzeżna przestrzeń zadrukowana jest kratką, ułożoną z linii prostych, biegnących w różnych odstępach.

Miejsce druku niestety nie jest podane, ani na zachowanych oryginałach, ani na kopji fotograficznej.

Na szczególne podkreślenie zasługuje znamienny fakt umieszczenia na bonach, przez obydwóch kupców łowickich, tylko napisów w języku polskim. I tem też różnią się one dodatnio od wielu innych, gdzie występuje treść dwujęzyczna, to jest rosyjsko-polska lub odwrotnie.

Niech też rok 1863, dziś po latach siedemdziesięciu, łączy w sobie oprócz pamięci o uczestnictwie

Głos Nauczycielstwa Łowickiego.

Organ Oddziału Pow. Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łowiczu
pod redakcją Zarządu Oddz. Pow. Z. N. P.

Kronika Związkowa i Szkolna.

Choinka Związkowa.

By dać możliwość naszej Rodzinie Nauczycielskiej większego zżycia się ze sobą, wymiany myśli, nawiązania trwalszych nici sympatji i wytworzenia tej wielkiej braterskiej miłości wszystkich nas ze sobą — urządził Oddz. Pow. dnia 28 stycznia b. r. w świetlicy Zw. „choinkę”. Jesteśmy pewni, że dużo z naszej Gromady przybędzie, by przy choince zaśpiewać, zabawić się i zapomnieć o tak często szarem i smutnym życiu.

By koszt zabawy sprowadzić do minimum, prosimy zgłaszać udział w Choince do Księgarni Naucz. listownie lub przez zapisanie na listę uczestników. Bliższe szczegóły podamy w następnym numerze Życia.

Kurs wychowania fizycznego dla nauczycieli.

W dniach od 9 do 14 stycznia bieżącego roku odbył się zapowiadany kurs wychowania fizycznego dla nauczycieli.

Na kursie było obecnych 19 osób. Kurs odbywał się w gmachu Seminarjum Nauczycielskiego,

gdzie również zamieszkali w ciągu całego tygodnia uczestnicy. Zapewnieniem wyżywienia zajął się komitet P. W. i W. F. w Łowiczu. Praca na kursie miała charakter praktyczny — przygotowujący do prac boiskowych z nadchodzącą wiosną. Dzień pracy kursu zamykał się w sześciu godzinach i tak:

8—9 — gimnastyka osobista.

9—10 — teoria (systematyka ćwiczeń cieleśnych)

10—11 — lekcja praktyczna z młodzieżą szkolną.

11—12 — systematyka ćwiczeń.

13—15 — zaprawa do gier sportowych z piłkami.

Podkreślamy poświęcenie i zapał nauczycieli, którzy w imię dobra społecznego i Państwa poświęcili cały tydzień czasu z tak mozolnie zapracowanych wakacyj zimowych.

Kurs był zorganizowany z inicjatywy instruktorów w. f. pp. Franciszka Stencelka i Stanisława Mroza, którzy zarazem wypełnili program odbytego kursu. Należy z uznaniem podkreślić serdeczną troskę, jaką otoczył i zabiegów których nie szczędził w tej sprawie p. Inspektor szkolny L. Stiasny — za co należy mu się gorące podziękowanie.

Związkowiec.

Złóż ofiarę na akcję dożywiania dzieci!

Łowicza w krwawej ofierze, także i to małe przypomnienie o żywotności gospodarczej ówczesnych jego mieszkańców.

T. J. Gumński.

Archiwalja łowickie wywiezione do Warszawy w r. ub.

Przeszło rok temu, poszukując materiałów archiwalnych do historii Łowicza w czasie powstania listopadowego, przypadkowo dowiedziałem się o kilku miejscach, w których złożone, a właściwie porzucone były papiery nieznannej treści, a rzekomo związane z interesującym mnie tematem.

Jedno, czy dwa z tych miejsc, zwiedziłem. A ponieważ poszukiwania moje uwieńczył tylko częściowy rezultat, odłożyłem zwiedzenie reszty na dłuższy termin. W liczbie tych miejsc, odsuniętych na plan dalszy, znalazł się również strych b. domu ks. emerytów, obecny gmach Powiatowej Komendy Policji. Nie obiecywałem sobie zresztą wiele po tem, tak charakterystycznym dla stosunków łowickich, miejscu przechowywania starych szpargałów, ponieważ z rozmowy z p. E. Balcerem dowiedziałem się, że teren ten już swego czasu był przeszukany i poważna ilość dokumentów, odnoszących się do historii miasta, została stamtąd przeniesiona do Muzeum Miejskiego. Dopiero tedy w październiku r. ub. zgłosiłem się do p. Kcm. Zychlera z prośbą o pozwolenie przeszukania strychu.

Niestety, spóźniłem się tylko o trzy dni. Okazało się, że oprócz pokaźnej liczby woluminów akt przekazanych do Muzeum, na strychu było ich więcej i to naprawdę niepośledniej wartości. Cennych

ale już straconych dla Łowicza, gdyż w dniu 14 października przesłane zostały do Archiwum Skarbowego w Warszawie wobec potrzeby uporządkowania strychu. Łudziłem się jeszcze myślał, że może gdzieś w kącie zawieruszyl się jaki foljał, lecz daremnie.

Trzeba więc było poprzestać na sporządzeniu odpisu wykazu „znalezionych na strychu gmachu Pow. Kom. P.P. w Łowiczu akt powiatu Łowickiego z czasów b. województwa mazowieckiego (!) w języku polskim”, jak objaśniała urzędowa korespondencja, i wyrazić żal z powodu niepotrzebnego zupełnie ogalania Łowicza z archiwaljów. Podkreślić należy wyraz — niepotrzebnego. Przypomniało mi się bowiem, że w jednym z urzędów oglądałem niedawno akta z tegoż samego prawie okresu, rewindykowane z Rosji do Łowicza, a nie naprzykład do Archiwum Skarbowego w Warszawie. Trudno przecież przypuszczać, aby uczyniono to na przekór komuś, t. zn. władzom miejscowym lub Archiwum Skarbowemu.

Decydującym bodajże momentem dla tego wywozu był brak pomieszczenia odpowiedniego, za jakie słusznie trudno strych uważać. Łatwo jednak można było spostrzec, że Muzeum Miejskie w Łowiczu chyba nie odmówiłoby pomieszczenia tym pięćdziesięciu kilku foljałom obok poprzednio już pozyskanych.

Niestety, dziś tej krzywdy, jaką bezwzględnie miastu wyrządzono, nic już nie odrobi. Może na przyszłość będzie inaczej.

Niżej podany spis zawartości wywiezionych woluminów zawdzięczam uprzejmości p. Kom. Zychlera. Całość wykazu rozbiłem na dwie grupy dla ułatwienia orientacji.

Zapisz się na członka L. O. P. P.

I. Akta do dziejów m. Łowicza:

L. p.	T Y T U Ł	Od jakiego roku prowadzone
1	Budowy nowej austerji w Łowiczu	1855
2	Budowli gminy m. Łowicza	1850
3	Budowli m. Łowicza	1864
4	Jarmarku św. Mateusza w Łowiczu	1841
5	Kościola po Bernardynach	1818
6	" Bonifraterskiego	1818
7	Klasztoru Bernardynek w Łowiczu	1855
8	Kościola Kolegji Łowickiej	1850
9	Kasy m. Łowicza	1858
10	Oddania gmachu ks. Misjonarzy pijarom	1820
11	Organizacja miasta Łowicza	1852
12	Pertynencji m. Łowicza	1844
13	Rozmiaru i planów miasta Łowicza	1842
14	Sprzedazy placów pustych w Łowiczu	1828
15	Szkoły Rzemieśniczej w Łowiczu	1854
16	Urządzenia parafji Grecko-Rosyjskiej w Łowiczu	1858
17	Własności Kasy m. Łowicza	1852
18	Zgromadzenia Misjonarzy	1865
19	Zgromadzeń Rzemieśniczych m. Łowicza	1858
20	Zajęcia domu Szumana (?)	1855

II. Akta do dziejów powiatu łowickiego:

L. p.	T Y T U Ł	Od jakiego roku prowadzone
1	Budowli i cmentarza bóżniczych w Bielawach	1829
2	Duchowieństwa świeckiego	1866
3	Drogi żelaznej	1859
4	Dozoru bóżniczego w Bielawach	1855
5	Dziesięciny po kapitale gnieźn. w ekonomji Bąków	1822
6	Fundusów kościoła w Zdunach	1858
7	Kościola w Chruslinie	1826
8	Kościola w Bolimowie	1861
9	" " św. Anny	1842
10	" w Pszczonowie	1844
11	" w Bąkowie	1822
12	" w Kocierzewie	1822
13	" w Belchowie	1855
14	" w Bolimowie	1860
15	" w Pszczonowie	1861
16	" Mąkolskiego	1818
17	Konsensów na budowę młynów i wiatrak.	1839
18	Kas miejskich	1847
19	Nominacji kominiarzy	1818
20	Ogólne miasta Soboty	1829
21	Organizacja kas miejskich	1820
22	Przywilejów miast obwodu sochaczew.	1819
25	Podatków	1852
24	Rozmiary planów (!) i zabudowań m. Bielaw	1822
25	Rozmiaru planu (!) i zabudowań m. Soboty	1827
26	Rozmiaru powiatu	1822
27	Regulacji miasta Bolimowa	1827
28	Sekcji miast	1865
29	Szkoły elementarnej w Bolimowie	1846
30	Targów i jarmarków	1850
31	Wójtostwa Ziąbki i prebendy	1828
32	Własności kasy Bolimów	1828
33	" " "	1840
34	Wsi Zielkowice należącej do m. Łowicza	1818
35	Zgromadzeń Rzemieśniczych	1827

Pochodzenie tego zbioru akt łatwo da się wskazać, jak zresztą i rękę, która pomieszczenie na strychu im wyznaczyła.

W r. 1867 w skrzydle b. domu ks. emerytów, zajmowanym obecnie przez Kom. P. P., ulokowano biuro naczelnika powiatu, następnie władze okupacyjne niemieckie obraly tu sobie siedzibę. Jest więc zupełnie prawdopodobne, że już przed wojną świa-

tową, ewentualnie w czasie wojny, najstarszą część archiwum powiatowego przewieziono na strych, gdzie spokojnie przetrwała aż do owej daty 14 października r. ub.

T. I. Gumiński.

KRONIKA.

— **Weteran z roku 1863.** We wsi Parma, gm. Dąbkowice, pow. łowickiego zamieszkuje Walenty Grobelnicki, jeden z bohaterów powstania styczniowego. Grobelnicki urodził się we wsi Parma z ojca Szymona i matki Agnieszki dnia 11 lutego 1844 r. Obecnie zamieszkuje przy synie swym Stefanie, właścicielu 12-morgowego gospodarstwa. Weteran obecny będzie na uroczystościach obchođu 70-letniej rocznicy Powstania Styczniowego w Łowiczu.

— **Sprawozdanie kasowe z Tygodnia propagandy zagadnień polsko-niemieckich w Łowiczu i powiecie łowickim za r. 1932.**

Z 50 list składkowych (od № 25861 do № 25910 włącznie), rozesłanych przez Komitet celem zebrania funduszu na rzecz propagandy praw Polski na zachodzie, wpłynęło 140 zł. 60 gr.

Z otrzymanych przez Komitet 1000 znaczków propagandowych à 10 gr. sprzedano 770 znaczków, czyli zebrano—77 zł.

Listy składkowe i znaczki dały zatem 217 zł. 60 gr. Rozchód wyniósł—50 zł. 10 gr., wobec czego przekazano Związkowi Obrony Kresów Zachodnich w Warszawie—187 zł. 50 gr.

(—) B. Zielński, przewodn. Komitetu.

(—) A. Skokowski, skarbnik.

(—) Jan Wegner, sekretarz.

— **Z Domaniewic.** Dnia 6 stycznia r. b. dzieci szkolne w Domaniewicach pod kierownictwem p. A. Haberki odegrały z powodzeniem „Jaselka”.

Licznie zebrana publiczność darzyła młodocianych aktorów rzesistemi oklaskami. Czysty zysk z przedstawienia w sumie 35 złotych przeznaczono na kupno książek do biblioteki uczniowskiej.

— **Wielka uroczystość w Rogoźnie gm. Dąbkowice.** W tak ciężkich czasach gromada Rogoźno, bez pomocy żadnej, jedynie własnym wysiłkiem, wybudowała dom szkolny. Wysilek to b. poważny w stosunku do stanu zamożności gospodarzy.

W dniu 15 b. m. w obecności pp. Zastępcy Starosty, Inspektora Szkolnego, Inspektora Samorządu Gminnego, Dyrektora Szkoły Rolniczej, Wójta gm. Dąbkowice, Ks. Proboszcz z Domaniewic w asyście ks. Wikarego dokonał aktu poświęcenia budynku szkolnego, ceremonją podobną przy poświęcaniu kościoła—czem zwrócił uwagę swych parafjan na okoliczność, że budynek szkolny—to nie dom zwyczajny—to budynek, w którym dokonywać się będzie, podobnie jak w kościele, dzieło uszlachetniania dusz.

Po poświęceniu nastąpiły przemówienia, poczem miejscowe Koło Młodzieży odegrało dobrze przygotowaną, o głębokiej treści, sztukę sceniczną. Wreszcie w bardzo miłym nastroju—serdecznie i gościnnie, przy śpiewach młodzieży, podejmowali Rogoźnianie zaproszonych gości.

Dzielni są ludzie w Rogoźnie. Wybudowali szkołę, mają dobrą straż pożarną, Koło Młodzieży wykazuje wiele żywotności. Do konkursów rolniczych stanęło 40 osób dorosłej młodzieży. Dwóch chłopców utrzymuje Gromada w bieżącym roku w Rolniczej Szkole na Błuchu. Dzielni są ludzie i dzielną mają nauczycielkę p. Głowacką.

Szczęść Wam Boże—dobrzy ludzie—w dalszej pracy zbożnej.

— **Ze zjazdu starszoharcerskiego.** W ubiegłą sobotę i niedzielę odbył się w Łowiczu zjazd b. wychowanków drużyn harcerek męskich i żeńskich.

ze względu na niezbyt dogodny termin i porę roku, osób pozamiejscowych przybyło bardzo niewiele, tak że cel pierwszej tego rodzaju imprezy na gruncie łowickim niezupełnie został osiągnięty.

Obradom zjazdu przewodniczył p. Zdz. Słonie-wicz, który wygłosił także referat p. t. „Istota pracy starszoharcerskiej”. Plan przyszłej pracy zrzeszenia omówił p. W. Kolaczek. Do istoty rezultatów zjazdu należy uchwalenie szeregu poprawek do statutu istniejącego już w Łowiczu Koła Starszego Harcerstwa i przeorganizowanie go na drużynę starszoharcerską im. Ks. P. Skargi. Będzie to jedyna organizacja harcerska w Łowiczu, skupiająca w sobie osoby płci obojga.

Na drużynowego wybrano dotychczasowego przewodniczącego Koła p. W. Kolaczka, zasłużonego na naszym terenie pracownika harcerskiego, a obecnie instruktora objazdowego Z. H. P.

— **Z Akad. Koła Łowiczian.** W dniu 23 stycznia r. b. o godz. 18 m. 30 w I-szym terminie i o 19-ej w II-gim terminie w V audytorjum Politechniki Warszawskiej odbędzie się dalszy ciąg Zwyczajnego Walnego Zebrania członków A. K. Ł. z następującym porządkiem obrad: 1) Poprawki statutowe, 2) Wnioski ustępującego Zarządu, 3) Wolne wnioski.

— **Jasełka.** W przyszłym tygodniu dzieci szkoły SS. Bernardynek odegrają powtórnie „Jasełka”, które cieszyły się wielkim powodzeniem.

„Jasełka” odegrane będą w przyszły czwartek t. j. dn. 26 stycznia o godz. 5-ej po południu w sali Kina Wojskowego.

Bilety dla dorosłych w cenie 80 gr., dla dzieci 30 gr., a dla szkół — zbiorowo grupami pod opieką pań nauczycielek po 20 groszy.

— **Za Związku Straży Pożarnej pow. Łowickiego.** W dniu 8.1. b. r. w remizie Straży Poż. w Łowiczu p. Kupiecki, St. Instruktor Poż., przeprowadził jednodniowe przeszkolenie skarbników, sekretarzy i gospodarzy Straży Poż. pow. Łowickiego, a w dniu 15.1. b. r. odbyła się Okręgowa Odprawa Oficerów Straży Poż. pow. łowickiego, na której omawiano plany działalności straży na rok 1933/1934.

W imieniu Prezesa Zw. Okr. p. Starosty K. Wiątkowskiego przywitał zebranych p. wice-Starosta St. Długocki.

— **Niezwykły zapis.** W numerze styczniowym „Rycerza Niepokalanej” czytamy, co następuje: „W najbliższej przyszłości ma Częstochowa otrzymać na budowę szkół powszechnych 78.000 zł., zapisanych przez pewnego Rósjanina. Brał (on) udział w tłumieniu powstania styczniowego, kiedy to Rosjanie dopuszczali się bestjałskich nadżyć. Trapiony widocznie później wyrzutami sumienia zapisał dla Częstochowy, Kalisza, Łowicza i Sochaczewa po 30.000 rubli na budowę szkół. Sprawa tego zapisu dopiero teraz osiadcownie załatwiona została”. Jak jest z tym zapisem na szkoły w Łowiczu?

— **Niedbalstwo.** Przez szereg lat na okres zimy uprzątno ławki z ogródka miejskiego przy Rynku Kościuszki, składając je w przybudówce restauracyjnej. W roku ubiegłym i bieżącym widocznie o tym prostym środku uchronienia ławek zapomniano. Czyżby przez niedbalstwo?

Dalsze pozostawianie ławek pod gołym niebem mogłoby znaleźć swe wytłumaczenie tylko w udostępnieniu ogródka i podczas zimy, ale, jak wiadomo, na to się nie zanoszą. F. K.

— **Akademja P. P. S.** Powiatowy Komitet P. P. S. w Łowiczu urządził dn. 15 b. m. w sali „Eosu” akademję ku uczczeniu 40 rocznicy założenia Polskiej Partji Socjalistycznej. Na program zostały się śpiewy, deklamacje oraz przemówienia posłów — H. Liebermana, M. Nowickiego i L. Śledzińskiego.

— **Koncert.** Dnia 20 b. m. o godz. 8.30 w sali kina „Eos” odbędzie się na dożywianie biednych dzieci w Łowiczu koncert z udziałem artystów — S. Gruszczyńskiego, E. Mossakowskiego i innych.

— **Aresztowanie szulera.** Dnia 13 b. m. na stacji kol. Zielkowie policja zatrzymała karciarza Gitelmana Abrama Moszka, lat 58, mieszkańca Warszawy, ul. Kawencyńska № 4, który w pociągu № 514 na szlaku Stryków—Zielkowie, ogrywał pasażerów za pomocą oszukaństwa w trzy karty. Przy zatrzymanym znaleziono karty. Gitelmana osadzono w areszcie.

— **Samobójstwo.** Dnia 18 b. m. o godz. 7 m. 30 rano w hotelu „Toruńskim” w Warszawie, przy ul. Elektoralnej № 17, wystrzałem z dubeltówki pozbawił się życia mieszkaniec m. Łowicza ś. p. Feliks Karczewski. Przyczyna samobójstwa — rozstrój nerwowy, a — jak podaje samobójca w pozostawionym w hotelu liście — kryzys gospodarczy.

— **Pożar.** Dnia 11 b. m. o godz. 23 we wsi Podsokolów, gm. Bolimów z nieustalonej na razie przyczyny na szkodę Pyżanowskiego Walentego spaliła się stodoła drewniana kryta słomą, dach na oborze oraz znajdujące się w stodole zboże i pasza. Straty poszkodowany oblicza na sumę 2900 zł.

— **Kradzież.** Dnia 13 b. m. we wsi Malszyce, gm. Kompina, za pomocą otwarcia okna dokonano kradzieży dwóch pierzyn z mieszkania Gałaja Zygmunta, wartości 150 zł.

— **Powieszenie.** Dnia 18 b. m. o godz. 12 m. 45 posterunek policji w Łyszkowicach został powiadomiony o znalezieniu wisielca w lasku między wsią Skaratki a Sapy, gm. Dąbkowice. Po przybyciu na miejsce władz policyjnych okazało się, że popełnił samobójstwo przez powieszenie się Jukiel Erwin, syn Gustawa-Emila, urodz. 24.8.-1903 r., z zawodu ślusarz, ostatnio zamieszkały w Rudzie Pabjanickiej, przy ul. 3 Maja Nr. 37. Trupa zabezpieczono na miejscu do dyspozycji władz sądowych.

— **Kino „Zorza”.** Pod taką nazwą rozpoczęło dn. 14 b. m. w sali Robotników Chrześcijańskich, ul. Stanisławskiego 25, swoją działalność trzecie kino, wyświetlające filmy nieme. Ceny od 35 do 95 groszy.

— **Zabawa Peowiaków i Związku Strzel. Od. Żeńskiego** odbędzie się w dniu 18 lutego r. b. w kasynie oficerskim 10 pp. Wstęp na zabawę za zaproszeniami 1 zł. Stroje dowolne. Peowiaci pierwszy raz urządzają zabawę w prastarym Łowiczu; z uwagi na zaszczytną rolę, jaką odegrała Polska Organizacja Wojskowa przy odzyskiwaniu niepodległości Państwa, spodziewać się należy, że miejscowe społeczeństwo chętnie weźmie udział w zabawie, czem da dowód swojej sympatii dla zasłużonej organizacji.

— **Czarna Kawa Akad. Koła Łowiczian.** W dniu 1-y lutego odbędzie się w Łowiczu Czarna Kawa (zamiast balu).

— **Zabawa strzelecka.** Dnia 21 b. m. Oddział męski Zw. Strzeleckiego w Łowiczu urządza w sali Tow. Rzemieślniczego przy ul. Mostowej zabawę taneczną, na którą Zarząd Związku zaprasza członków i sympatyków. Wstęp na zabawę 50 gr.

— **„Czarna Kawa”.** Koło pań przy Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem w Łowiczu urządza w dniu 25 lutego r. b. „czarną kawę”. Dokładne informacje będą podane dodatkowo.

Dr. med. T. Jasiobędzki

Choroby skórne i weneryczne. Analizy krwi. Przyjmuje w Łowiczu w niedziele od godz. 10 do 11 r. Zduńska 27. (W Warszawie w poniedziałki i czwartki od godz. 6 do 7 w. Piękna 16 b.).